

Walcząc z AIDS



W Światowym Dniu Walki z AIDS w Szkole Podstawowej nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbył się happening związany z chorobą.



fot. nadesłane

1 grudnia Pani Barbara Wągrowaska-Adamczyk - nauczycielka przyrody wraz z uczniami naszej szkoły zorganizowała już po raz kolejny happening z okazji Światowego Dnia Walki z AIDS „Nie bój się AIDS, ale bądź rozważny”. Uczniowie przygotowali gazetkę szkolną, podczas przerwy przypinali nauczycielom i dzieciom czerwone kokardki oraz wyjaśniali ich znaczenie.

W klasach odbyły się też pogadanki uczniów z wychowawcami. Źródłami informacji dla uczniów przygotowujących gazetkę były ogólnodostępne broszury o HIV/AIDS i popularnonaukowe artykuły. Celem happeningu było propagowanie podstawowej wiedzy dotyczącej AIDS i kształtowanie tolerancji wobec nosicieli wirusa HIV i osób chorych na AIDS.

Anna Migdalska

Pasowanie na przedszkolaka

20 października w Przedszkolu Samorządowym nr.2 im. Kubusia Puchatka w Ciechocinku odbyła się pierwsza ważna dla trzylatków uroczystość - pasowanie na przedszkolaka.



fot. nadesłane

20.10.2014 10:18

Była ona w dużym stopniu zakończeniem procesu adaptacyjnego dzieci do warunków i zasad panujących w przedszkolu. Podczas uroczystości maluchy swoim zachowaniem potwierdziły, że dobrze czują się w naszym przedszkolu. Zaprezentowały rodzicom piosenki i wierszyki, których nauczyły się do tej pory. W dalszej części dzieci złożyły uroczyste ślubowanie. Po wygłoszeniu przez maluchy przysięgi, dyrektor przedszkola Iwona Rutecka, dużym kolorowym ołówkiem dokonała pasowania każdego z nich na przedszkolaka. Każde dziecko otrzymało pamiątkowy dyplom oznaczający przynależność do grona przedszkolaków.

Beata Linowska



MIKOŁAJ W PRZEDSZKOLU

W sobotę 6 grudnia były imieniny Mikołaja, lecz do przedszkola przybył on już dzień wcześniej, bo zapewne przeczytał wszystkie prośby, pozdrowienia i życzenia zawarte w listach, a wywieszane na tablicach grupowych w Przedszkolu Samorządowym nr 1 „Bajka”.



legą i dobrą koleżanką, i żeby pomagać mamie i słuchać pań w przedszkolu oraz jeść witaminy. Pewnie o tym wszystkim dzwonek Mikołajowy przypominał - tak sobie dzieci wymyślały.

I wtedy pod drzwiami wszystkich grup przesunął się list. List od Mikołaja. Z podziękowaniami za życzenia, z przypomnieniami o dobrym zachowaniu, i z zadaniami do wykonania. A wykonanie kolejnych zadań z tego listu miało doprowadzić dzieci do ukrytego skarbu - prezentów dla grup. Więc dzieci poszły za wskazówkami zawartymi w listach i rzeczywiście odnalazły skarby: zabawki, gry, układanki. Ale była zabawa!

Lecz to nie koniec niespodzianek, bo Mikołaj poprosił jeszcze o czyste buty równo ustawione obok sal. I kiedy dzieciaki ustawiły swoje buciki, to po południu odnalazły w nich słodycze!

Prawda, że fajny ten Mikołaj!

Tekst Wiesława Wójcik



fot. nadesłane

A stało się to tak: rano w całym przedszkolu rozległ się dźwięk dzwonka - takiego innego, niespotykanego dotąd. I ten dźwięk dochodził z różnych miejsc. Dzieci dobiegły do drzwi - nie było nikogo. A dzwonek dzwonił. Dzieci dopadły do okien, a tam: po ogrodzie spacerował sobie najprawdziwszy Mikołaj. Miał czerwony, długi płaszcz, czerwoną czapkę z białym pomponem i długą siwą brodę. I dzwonił tym dzwonkiem, ciągle dzwonił jakby chciał o czymś dzieciom przypomnieć. Może o tym, by zawsze były grzeczne albo o tym, by pilnie się uczyły, a może o tym, żeby być dobrym ko-